

Trudno nie wierzyć w nic

Raz, Dwa, Trzy

Wstęp instrumentalny (gitara , flet)

Zapyta Bóg w swym niebie,

Co dałem mu od siebie.

Wierzyłem I kochałem,

I byłem tym, kim chciał bym być.

I żyłem jak, chciał bym żył,

I byłem, kim miałem być.

Odpowiem mu od siebie,

Że spłacę dług tym lepiej,

Tym bardziej, bo wiedziałem,

Co znaczy, Że nadziei brakowało mi.

I kilku chwil, kilku dobrych chwil,

Może powie, to niepotrzebne słowa.

Trudno nie wierzyć w nic, trudno nie wierzyć w nic.

Trudno nie wierzyć w nic, trudno nie wierzyć w nic.

Zapyta Bóg w swym niebie,

Co dałem mu od siebie.

Wierzyłem I kochałem,

I byłem tym, kim chciał bym być.

Trudno nie wierzyć w nic, trudno nie wierzyć w nic.

Trudno nie wierzyć w nic, trudno nie wierzyć w nic

Zakończenie

em I em7 I C I H7 I
em I Fis I am I H7 I
em I em7 I C I H7 I
em I D I em I I I

em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I C I I I
D I I I C I I I
D I H7 I

em I em7 I C I H7 I
em I Fis I am I H7 I
em I em7 I C I H7 I
em I D I em I I I

em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I C I I I
D I I I G I I I
C I I I am I I I H7 I I I

em I em7 I C I H7 I em I em7 I C I H7 I

em I em7 I C I H7 I em I em7 I C I H7 I

em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I G I C I H7 I
em I em7 I C I H7 I
em I em7 I C I H7 I em I em7 I C I H7 I

em I em7 I C I H7 I em I em7 I C I H7 I

em I em7 I C I H7 I
em I Fis I am I H7 I
em I em7 I C I H7 I
em I D I em I I I